

MINISTERSTWO SPRAW WOJSKOWYCH.

P. 1.

PIECHOTA

CĘŚĆ II

SZKOŁA WALKI.

DODATEK № 2.

Taktyczne użycie karabinów maszynowych
wraz z instrukcją o zwalczaniu lotników.



WARSZAWA — 1920
GŁÓWNA KSIĘGARNIA WOJSKOWA.



MINISTERSTWO SPRAW WOJSKOWYCH.

P. 1.

PIECHOTA

CĘŚĆ II

SZKOŁA WALKI.

DODATEK № 2.

Taktyczne użycie karabinów maszynowych
wraz z instrukcją o zwalczaniu lotników.



WARSZAWA — 1920
GŁÓWNA KSIĘGARNIA WOJSKOWA.

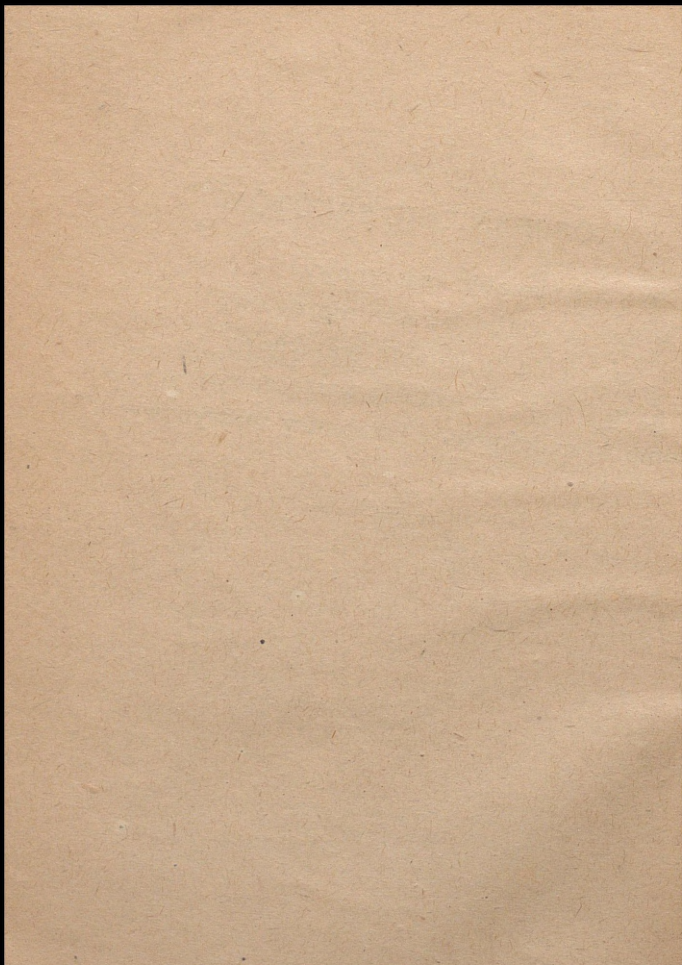
Zatwierdzone przez .Wice-Ministra Spraw Wojskowych
(Sek. Reg. i Wyszkol. pismo z dnia 15/VII 19.20 r. L. 1803).



Zakłady Graficzno-Wydawnicze „Książka”
Warszawa, Moniuszki № 11, telef. 190-93.

OBJAŚNIENIE SKRÓTÓW.

k. m.	karabin maszynowy
c. k. m.	ciężki karabin maszynowy
l. k. m.	lekki karabin maszynowy
r. k. m.	ręczny karabin maszynowy
komp. k. m.	kompanja karabinów maszynowych.



C Z Ę Ś Ć I.

Taktyczne użycie ciężkich, lekkich i ręcznych karabinów maszynowych.

CHARAKTERYSTYKA OGÓLNA.

1) C. k. m. jest ogniskiem walki ogniowej piechoty. Ruchliwość jego jest mniejsza od ruchliwości strzelca, zato jego celność i szybkostrzelność pozwala mu na wywieranie decydującego wpływu w walce piechoty. Przez wielką swą siłę ognia pomaga on piechocie w manewrowaniu.

L. k. m. jest nieodłączną częścią komp. piechoty. Jego ruchliwość pozwala mu na towarzyszenie wszędzie piechurom. Jego celność jest mniejsza, niż c. k. m., zato jego większa ruchliwość pozwala mu na spełnienie zadań nieosiągalnych dla c. k. m. L. k. m. uzupełnia działanie c. k. m.

R. k. m. jest właściwą bronią walki ogniowej plutonu. Jego ruchliwość równa się ruchliwości piechura, celność dużo mniejsza od celności l. k. m.

2) Ogień c. k. m. jest niszczący na odległościach do 800 m., na odległościach dalszych osiąga

pewny skutek jedynie przy dokładnej ocenie odległości i odpowiednich wymiarach celu.

Ogień l. k. m. jest najskuteczniejszy na odległościach bliskich. W sprzyjających warunkach może on być również skutecznym na odległościach do 800 m.

Ogień r. k. m. jest skuteczny jedynie na bliskich odległościach walki.

3) C. k. m. nadaje się doskonale tak do ognia wprost, jak i do ognia przerzutowego ponad własną piechotę.

L. k. m. i r. k. m. mogą stosować jedynie ogień wprost.

4) Zadaniem c. k. m. jest współdziałanie z piechotą na wszelkich odległościach jej walki.

Zadanie to spełniają one najlepiej ze stanowiska panującego, bocznego lub też strzelając przez przerwy (luki) przednich oddziałów. Użyte w pierwszej linii muszą się c. k. m. przystosowywać do jej ruchów.

Zadaniem l. k. m. jest wspierać kompanję piechoty na bliskich i średnich odległościach jej walki, wykorzystując jak najwięcej swą ruchliwość. Zadanie to spełnią one, posuwając się wraz z piechotą.

Zadaniem r. k. m. [jest wzmocnienie ognia plutonu piechoty.

5) Użycie całej komp. k. m. na jednym miejscu jest wyjątkiem, normalnie używa się c. k. m.

plutonami. Pytanie, czy 2 l. k. m. jednego plutonu, lub 2 r. k. jednej sekcji użyć razem, czy pojedynczo, rozstrzyga się każdorazowo zależnie od wymogów chwili.

6) Komp. k. m. pułkowa służy do wzmocnienia ważniejszych odcinków pułku i do wypełnienia tych zadań, których komp. k. m. baonu spełnić nie mogą, jak obrona przerw między dwoma pułkami osłona skrzydła pułku, obrona głównego środowiska oporu na odcinku pułku i t. d.

Komp. k. m. bataljonowa, wraz z l. k. m. poszczególnych kompanii spełniają wspólnie wszystkie zadania ogniowe, które przypadają baonowi zależnie od terenu, sytuacji i planu walki.

7) Przy użyciu c. k. m. należy pamiętać zawsze o trzech zasadniczych wytycznych: a) działaniu flankowem, b) zaskoczeniu i c) uszykowaniu włąb (t. j. rozstawieniu k. m. umożliwiającem im strzelanie ze stanowisk położonych w tyle i z boku własnej piechoty).

Ad. a) Wiązka rozsypu c. k. m. jest gęsta, lecz głęboka i wąska. Rozsiew tak w bok, jak i w górę pozwala wprowadzić na skuteczne działanie na każdą linię w terenie, najlepszy jednak skutek osiąga c. k. m. przeciw celom wąskim, głębokim. Dla tego też regułą jest działanie c. k. m. jak najbardziej równoległe do przypuszczalnego frontu nieprzyjacielskiego t. j. flankowe.

Ad. b) C. k. m. jest łatwy do ukrycia: musi pozostać niewidoczny, nie strzelając przeciw celom mniej ważnym, by wystąpić niespodzianie w decydującej chwili.

Ad. c) C. k. m. stanowią szkielet w falującej walce piechoty. Z tego też względu muszą być uszykowane nie tylko w szerz, ale także i w głąb, a więc w szachownicy tak w ataku jak i obronie, by spełnić główne zadania ogniowe piechoty.

8) Przy użyciu l. k. m. należy pamiętać a) o działaniu flankowym, b) zaskoczeniu, c) ruchliwości.

Ad. a) Brak stałej podstawy powoduje rozsyp większy niż c. k. m. i utrudnia rozsiewanie wzdłuż pewnego frontu. Wobec tego ostrzeliwanie pewnej linii równoległej do frontu l. k. m. powinno być przeprowadzane serjami strzałów, oddanych w punkty tak obok siebie leżące, by wiązki rozsypu graniczyły ze sobą. Rozsiewania na sposób c. k. m. można użyć tylko na odległościach najbliższych.

Z tego też względu działanie flankowe l. k. m. jest jeszcze ważniejsze, niż działanie flankowe c. k. m.

Ad. b) L. k. m. jest łatwy do ukrycia, a to tembardziej, że jego obszar działania i ruchu pokrywa się z działaniami przynależnej kompanji.

Ad. c) Dzięki swej wielkiej ruchliwości, l. k. m. może wykorzystać każdą nadarżającą się sposobność działania na flankę przeciwnika. Zręczne

skombinowanie ruchu i ognia jest podstawą działania l. k. m.

9) Przy użyciu r. k. m. należy pamiętać, że jest on bronią towarzyszącą stale plutonowi piechoty, że najbardziej pożądanym jest działanie flankowe z tych samych względów, co przy l. k. m.; wreszcie możliwość strzelania w marszu pozwala na osłonę piechoty nawet w chwili szturm.

10) Działanie ciężkich, lekkich i ręcznych k. m. jest nie tylko fizyczne lecz i moralne. Nagłe niespodziewane i niszczące wystąpienie k. m. może mieć decydujący wpływ na rozstrzygnięcie walki. Wiążący (neutralizujący) ogień k. m. jest w wielu wypadkach niezbędny dla piechoty, umożliwiając jej wykonanie zadań.

O G I E Ń.

11) Zasadniczym rodzajem ognia k. m. jest ogień flankowy. Strzał prostopadły do frontu wskazany jest jedynie przeciw ciaśninom, wyjściom z okopów, przerwom w zasiekach, głębokim kolumnom i t. d. lub dla skoncentrowania ognia na cele szczególnej wagi.

12) Przyrządy kierownicze c. k. m. pozwalają jednakowoż na ostrzeliwanie każdej dowolnej linii lub płaszczyzny. Z tego względu c. k. m. nie powinien się zawahać przed ostrzeliwaniem każdego celu, bez względu na jego położenie w terenie, jeżeli tego wymaga potrzeba taktyczna.

L. k. m. i r. k. m. nie mogą rozsiewać ognia wzdłuż frontu. Jeżeli potrzeba taktyczna wymaga tego rodzaju ognia, postępują one w myśl punktu 8.

13) Szybka kolejność ognia oraz możliwość planowego i skutecznego ostrzeliwania oznaczonej przestrzeni przez c. k. m. stanowi podstawę jego skutecznego działania. Na odległościach bliskich i średnich działanie to może w krótkim czasie stać się niszczącym, zwłaszcza, jeżeli występuje niespodzianie.

Z tego też względu c. k. m. powinny dążyć do działania na bliskich odległościach walki. Zbyt nie jednakowoż zbliżenie się do nieprzyjaciela naraża c. k. m. na zniszczenie, nie wzmagając siły jego ognia.

Potrzeba taktyczna wymaga niejednokrotnie ognia na odległości dalsze. W tym wypadku d-ca powinien tak przygotować ogień, by odrazu był on skuteczny.

Celność l. k. m. jest mniejsza od c. k. m., co nie pozwala mu na skuteczny ogień z odległości dalszych. Celność jego wzrasta wraz ze zbliżaniem się do nieprzyjaciela. To też l. k. m. powinien dążyć do posunięcia się jak najbliżej ostrzeliwanej linii.

Ogień r. k. m. podlega tym samym zasadom, co ogień piechoty. Obowiązuje tu zasada, że im bliżej nieprzyjaciela, tem większe działanie.

14) Celność ognia c. k. m. pozwala na ogień ponad głowami własnej piechoty t. j. ogień przerzutowy i na ogień przez przerwy (luki) w linii własnej. Z powodu pewności ogień ten nie powinien budzić żadnych obaw u piechoty. Ze względu na konieczność uszykowania wgląb, będzie on regułą; ogień strzelających z tyłu c. k. m. nie śmie być przeszkodą w posuwaniu się własnej piechoty naprzód.

15) Przy ogniu przerzutowym musi więc c. k. m. poczynić wszelkie środki ostrożności, by wykluczyć możliwość strat wśród własnej piechoty wskutek jego ognia. W tym celu lufa musi być zupełnie pewna, obserwacja dostateczna, odległość ściśle znana i oznaczona, ponadto należy zachować odległość i wysokość bezpieczeństwa.

Przy strzelaniu ze stanowiska przewyższającego, (co najmniej 3 m.) z reguły wystarcza, jeżeli linja celu nie przechodzi przez oddziały własne, oraz, jeżeli zachowa się odległość bezpieczeństwa t. j. odległość pomiędzy linię ostrzeliwaną, a najbardziej wysuniętymi naprzód oddziałami własnymi według poniżej podanej tabeli 1.

Z wzrastającym wzniesieniem stanowiska k. m., może być zmniejszona również i odległość bezpieczeństwa.

T a b e l a 1.

Konieczna odległość linii ostrzeliwanej od najbardziej wysuniętych naprzód oddziałów własnych.

Odległość K. m. od celu	Maxima	Schwarzlose	Hotschkissa
500 m.	350 m.	350 m.	400 m.
1000 m.	300 m.	300 m.	400 m.
2000 m.	300 m.	300 m.	400 m.

16) Strzelanie ogniem przerzutowym w terenie równym stosuje się tylko wyjątkowo, mianowicie jedynie przy odległościach celu ponad 1000 m. i przy równoczesnej odległości oddziałów własnych od stanowiska k. m. co najmniej 500 m. oraz przy zachowaniu odległości bezpieczeństwa według poniżej podanej tabeli.

T a b e l a 2.

Konieczna odległość linii ostrzeliwanej od najbardziej wysuniętych naprzód oddziałów własnych.

Odległość K. m. od celu	Maxima	Schwarzlose	Hotschkissa
1000 m.	400 m.	350 m.	500 m.
1500 m.	400 m.	300 m.	500 m.
2000 m.	400 m.	300 m.	500 m.

Strzelanie przerzutowe należy, o ile możliwości, poprzedzić strzelaniem widłami wąskimi

i poczynając od odległości najdalszych, by otrzymać najprzód strzał daleki.

17) Jeżeli celem c. k. m. i l. k. m. jest zniszczenie przeciwnika, stosują one ogień nieprzerwany aż do zupełnego złamania nieprzyjaciela.

Jeżeli zadaniem ich jest wiązanie (neutralizowanie) linii nieprzyjacielskiej, strzelają one krótkimi, urywanymi, nieregularnymi salwami, skierowanymi coraz to w inny punkt linii nieprzyjacielskiej. W chwilach decydujących siła ognia wiążącego musi dorównywać sile ognia niszczącego.

18) R. k. m. stosują ogień trojakiego rodzaju:

- a) strzały pojedyncze;
- b) serje;
- c) ogień w marszu.

Ogień strzałami pojedynczemi pozwala na szybkość ognia 60—80 strzałów na minutę; może on trwać przez czas stosunkowo długi. Stosuje go się tam, gdzie zadaniem r. k. m. jest wiązanie lub osłona.

Ogień serjami pozwala na szybkość strzałów 120 na minutę. Czas trwania ognia tego rodzaju jest bardzo ograniczony. Stosuje się go dla niszczenia przeciwnika.

Ogień w marszu służy do osłony szturmujących sił własnych w ostatnim ich skoku.

19) D-ca każdego k. m. musi sobie zdać jasno sprawę z tego, że zapas amunicji jest ściśle ograniczony i że k. m. nie nadaje się do długotrwałej walki ogniowej. Z tego też względu należy pilnie rozważyć, czy zamierzony cel odpowiada wartości amunicji, którą trzeba będzie użyć dla jego osiągnięcia.

20) Należy starannie wybrać chwilę otwarcia ognia. Tylko niespodziane wystąpienie w odpowiedniej chwili zapewnia osiągnięcie zamierzonego skutku.

Przy ogniu niszczącym należy pamiętać, że otwarcie ognia musi natychmiast wyrzucić pożądaną skuteczną, inaczej bowiem przeciwdziałanie nieprzyjacielskie uniemożliwi k. m. dalszy udział w walce.

Przy ogniu wiążącym chwila otwarcia ognia zależy wyłącznie od potrzeb osłanianego oddziału.

21) Zimna krew, należyte wyszkolenie strzeleckie i ścisła dyscyplina ogniowa są warunkami skutecznego działania k. m.; nawet w razie utraty dowódców oddział nie powinien tracić tych właściwości. W oddziale dobrze wyszkolonym rozważa każdego strzelca i przykład szczególnie odważnych i rzutkich żołnierzy, daje gwarancję dalszego, skutecznego prowadzenia walki.

STANOWISKO.

22) Stanowisko k. m. musi umożliwić mu spełnienie wszystkich jego zadań, przewidzianych w planie walki oraz tych, które przypaść mogą jednostce, z którą k. m. współdziała.

23) Dla c. k. m. najlepszymi są stanowiska, z których można działać możliwie najdłużej bez zagrożenia własnej linii, oraz można spełnić największą ilość zadań przewidzianych lub nadarzyć się mogących.

Z tego względu należy zawsze dążyć do obrania stanowisk pozwalających na strzelanie ponad własną piechotę lub też z jej skrzydeł. Domy, wzgórza, drzewa, przerwy (luki) w linii własnej często umożliwiają to zadanie.

Stanowisko l. k. m. znajduje się normalnie w linii własnej. Potrzeba taktyczna zmusza jednak niejednokrotnie do zajęcia stanowiska na skrzydle lub w przerwie.

Stanowisko r. k. m. znajduje się wyłącznie w linii piechoty.

24) C. k. m. powinien o ile możliwości, unikać zmiany stanowiska. Jeżeli jest ona konieczną, przeprowadzić ją należy możliwie niewidocznie dla nieprzyjaciela, chociażby drogą dłuższą.

Jeżeli jednak pewne stanowisko nie daje już możliwości skutecznego użycia c. k. m., lub

jeżeli c. k. m. jest niezbędny na innym miejscu, nie powinien się dca. wahać przed zmianą stanowiska, lecz używając całej energii, przenieść c. k. m. możliwie najspieszniej przy ściśle wyzyskaniu terenu.

Jeżeli warunki bojowe i terenowe nie pozwalają na kryte przenoszenie c. k. m., dowódca nie powinien się cofać przed żadnym wysiłkiem, żadną stratą dla osiągnięcia nowego stanowiska. W tym wypadku, jeżeli intensywność ognia nieprzyjacielskiego tego wymaga przesuwają się obsługa jednego k. m. grupkami lub nawet pojedynczo.

25) Konieczność bezpośredniego wspierania posuwającej się piechoty nie pozwala l. k. m. na długotrwałą walkę z jednego stanowiska. Szybka zmiana stanowiska jest rzeczą łatwiejszą z powodu wielkiej ruchliwości l. k. m.

Z tych względów l. k. m. musi przy użyciu wszelkich wysiłków, nie zważając na straty, towarzyszyć bezpośrednio własnej piechocie.

Dla zmniejszenia strat l. k. m. powinien jak najmniej odróżniać się od otaczających go oddziałów piechoty.

26) R. k. m. posuwają się wraz z plutonami piechoty, których stanowią część integralną.

27) Najrozmaitsze zadania, które c. k. m. w ataku i obronie przypaść mogą, zmuszają do jak największego uszykowania ich wgląd i wszerz,

28) Dążenie do powiększenia działania ognia c. k. m. i l. k. m. zmusza do szukania stanowisk, pozwalających na działanie flankowe. Stanowisko r. k. m. znajduje się zawsze w linii własnego plutonu.

Stanowiska poszczególnych c. k. m. i l. k. m. muszą być tak dobrane, by dawały każdemu z nich jak najlepsze warunki ognia, a równocześnie umożliwiały jednolite działanie, uzupełnianie się i wspieranie wzajemne.

Możliwość ostrzeliwania celu, ogniem krzyżowym, wzajemnego wsparcia, wspólnego działania, cisłej współpracy l. k. m. z c. k. m. oraz obu tych typów k. m. z resztą piechoty powinna zawsze być decydującą przy obiorze stanowiska.

29) Należy zawsze liczyć się z tem, że część k. m. zostanie usunięta z walki z powodu nieprzyjacielskiego przeciwdziałania lub naturalnych zacięć broni. Obiór stanowisk powinien tę stratę przewidzieć tak, by nawet przy zmniejszonej liczbie k. m. spełniły one w dostatecznym stopniu zadania przewidziane lub nadarzyć się mogące.

30) Zasadniczo należy używać jednego plutonu c. k. m. w jednym miejscu. Użycie pojedynczych c. k. m. naraża je zbyt na usunięcie z walki w chwili decydującej, utrudnia utrzymanie dyscypliny ogniowej oraz planowe kierownictwo ognia; może więc mieć miejsce tylko w ra-

zach, gdy wyjątkowe okoliczności to nakazują. W tych razach l. k. m. stanowią osłonę dla c. k. m. i zastępują go w razie jego utraty.

Stanowiska c. k. m. należących do jednego plutonu, powinny być tak blisko siebie, by umożliwiała d-cy plutonu kierowanie ogniem.

Odstępy pomiędzy poszczególnymi c. k. m. zależą od terenu; ze względu na działanie artylerji nieprzyjacielskiej muszą one wynosić co najmniej 30 kroków.

Użycie jednego plutonu l. k. m. na jednym miejscu, jakkolwiek bardzo korzystne, będzie tylko wyjątkiem. Normalnie potrzeba taktyczna będzie wymagała użycia l. k. m. pojedynczo na stanowiskach od siebie odległych.

W razie podziału plutonu piechoty na dwa półplutony należy do każdego z nich przydzielić połowę posiadanych w plutonie r. k. m. *).

31) Aby osłabić działanie artylerji nieprzyjacielskiej, należy c. k. m.

a) oddalić od widocznych lub znanych nieprzyjacielowi umocnień terenu;

b) ukryć go i zamaskować przez zręczne wyzyskanie osłon i masek terenu (aleje, drzewa, ruiny, krzaki i t. d.) staranne uwzględnienie cienia i światła, tła i podłoża;

*) Uwaga: Wedle projektu organizacji piechoty N. D. w każdym plutonie powinny być 2 sekcje r. k. m.

c) okopać go, budując ewentualnie schron przed artylerią lekką i ciężką.

Z tego też względu stanowisko c. k. m. rzadko tylko znajdować się będzie w linii własnej piechoty. Normalnie działać one będą ze stanowisk z tyłu lub z boku.

32) L. k. m. i r. k. m. unikają ognia artylerji nieprzyjacielskiej przez ukrycie, zręczne zamaskowanie i okopanie. Ze schronów korzystają one w tym stopniu, co reszta oddziałów piechoty.

33) Tarcze zdradzają stanowisko c. k. m., dlatego też należy je zamaskować, a w walce ruchowej, o ile możliwości ich używania unikać.

34) Kryte dojście do stanowisk c. k. m. i l. k. m. jest jednym z warunków ich ukrycia. Jeżeli niema dojścia krytego, należy wybudować dojście sztuczne, starannie zamaskowane przed wzrokiem nieprzyjaciela i obserwacją jego lotników.

Jeżeli charakter terenu, lub zbyt krótki czas pobytu na stanowisku nie pozwala na tego rodzaju połączenie należy unikać wszelkiego ruchu, któryby zdradzał nieprzyjacielowi stanowisko. W takich wypadkach może k. m. liczyć tylko na tę ilość amunicji, którą ma ze sobą.

35) Właściwe zachowanie się obsługi jest najważniejszym warunkiem należytego ukrycia stanowiska k. m.

Należy starannie unikać niepotrzebnego skupiania się obsługi w jednym miejscu, oraz wszelkiego zbędnego ruchu, zwracającego uwagę nieprzyjaciela.

36) Należy pamiętać, że k. m. nie posiada siły uderzenia, lecz jedynie siłę ognia, wskutek czego nie jest bronią samodzielną.

Jeżeli więc potrzeba bojowa nakazuje użycie k. m. w pierwszej linii, lub zdala od sił własnych, należy mu zawsze dodać dostateczną osłonę piechoty, zapewniającą mu bezpośrednio bezpieczeństwo.

Zasady powyższe stosują się zarówno do c. k. m., jak i do l. k. m. i r. k. m.

37) D-ca jednostki, znajdującej się obok c. k. m. powinien spełnić bezwzględnie każde żądanie dcy c. k. m. dotyczące osłony a nawet dostarczyć mu tejsze z własnej inicjatywy.

D-ca jednostki, której podlegają c. k. m. lub l. k. m. musi dając im zadanie samodzielne, pamiętać o dodaniu im koniecznej osłony.

R. k. m. nie otrzymuje z zasady samodzielnych zadań, stanowiąc nieodłączną część plutonu (wzgl. półplutonu) piechoty.

38) Dobór stanowisk c. k. m. jest rzeczą ich dcy, który jest za to całkowicie odpowiedzialny. W doborze tym nie powinny go krępować ani rozkazy, ani granice odcinków. Jedyłą regułą

przy obiorze stanowiska musi być możność spełnienia tych zadań, które mu w myśl otrzymanych dyspozycji walki przypaść mają lub mogą.

Sposób użycia l. k. m. określa d-ca kompanji piech., do której pluton l. k. m. należy, stanowiska obiera dca plutonu l. k. m. Przy obiorze stanowisk należy pamiętać o zasadzie wzajemnego wspierania się l. k. m. i c. k. m.

K I E R O W N I C T W O .

39) D-ca pułkowej komp. k. m. znajduje się przy d-cy pułku, któremu przedstawia propozycje dotyczące użycia komp. k. m. pułkowej, reguluje jednolitość działania k. m. wewnątrz pułku i wobec sąsiednich, oraz dozoruje uzupełniania ludzi i sprzętu k. m. wewnątrz całego pułku.

40) D-ca baonowej komp. k. m. znajduje się stale, o ile jego kompanja nie jest użyta w innym miejscu, przy dcy baonu. Proponuje on sposób użycia komp. k. m. na podstawie planu walki baonu i podaje z własnej inicjatywy projekty odpowiedniego zastosowania ognia c. k. m. i jednolitego ich użycia. Przeprowadza on o ile możliwości osobiście, potrzebne wywiady i wydaje na tej podstawie odpowiednie dyspozycje.

Sposób wykonania zadania i dostosowany do tego rozdział c. k. m. należą do zakresu jego kompetencji i odpowiedzialności; o sposobie wy-

konania otrzymanych zadań melduje on d-cy baonu.

D-ca komp. k.m. pilnuje, by użycie l. k. m. wewnątrz baonu było jednolite, oraz by ogień ich współdziałał z ogniem c. k. m. Przy opracowywaniu planu walki dca komp. k. m. proponuje dcy baonu sposób jednolitego użycia c. k. m. i l. k. m. baonu.

D-ca komp. k. m. utrzymuje ścisłą łączność z dcami plutonów zapomocą telefonów, łączników i sygnałów świetlnych oraz stara się o jak najściślejszą styczność osobistą. Kontroluje ogień plutonów, pilnuje, by c. k. m. pozostawione do dyspozycji baonu, jako wsparcie, były w stanie gotowości bojowej. Stara się o uzupełnienie amunicji, sprzętu i ludzi, dba o łączność z zaprzęgami.

Stanowisko d-cy komp. k.m. musi być stale znane dcom plutonów c. k. m. W razie zmiany stanowiska powinien on pozostawić na dawnym stanowisku łącznika dla wskazania nowego.

41) D-ca plutonu l. k. m. proponuje dcy kompanji sposób użycia l. k. m. oraz wyszukuje dla nich stanowiska.

Ogniem plutonu c. k. m. i l. k. m. kieruje d-ca plut. Wpływ jego nie może ustać nawet, wtedy, gdy okoliczności bojowe zmuszą do rozdzielenia k. m. D-ca plutonu jest odpowiedzialny za celowe użycie, wzajemne wsparcie ogniem,

oraz należyte uzupełnienie w ramach swego plutonu. Stosownie też do tego obiera swoje stanowisko.

42) Karabinowy c. k. m., i l. k. m. kieruje ogniem swego k. m. Musi on być pełen inicjatywy i zdolności decyzji, musi zawsze zachować zimną krew, oraz dokładne zrozumienie potrzeb i sposobu użycia swej broni dla wsparcia piechoty.

43) C. k. m. znajdujące się w linii piechoty, podlegają d-cy komp. piech. tylko wtedy, gdy zostaną mu wyraźnie oddane do dyspozycji (n. p. wypad, straż przednia, detachment).

Jeżeli zadaniem plutonu c. k. m. jest tylko współdziałać z pewną kompanją piechoty, otrzymuje d-ca plutonu od d-cy kom. piechoty jedynie wskazówki i wytyczne. Za sposób ich wykonania jest wyłącznie odpowiedzialny d-ca plutonu c. k. m.

Nawet przy przydzielaniu go do kompanji piechoty musi d-ca plutonu c. k. m. dbać o to, by sposób użycia c. k. m. uwzględniał w zupełności charakter i wymogi broni.

44) C. k. m. w linii piechoty dostosowuje się do jej ruchów, starając się niczem nie odróżniać od reszty oddziałów piechoty.

Sekcje, znajdujące się obok c. k. m. przechodzą samoczynnie (automatycznie) pod ko-

mendę jego d-cy, dostosowując się do ruchów c. k. m.

Kompanje znajdujące się w pobliżu c. k. m. muszą spełnić bezzwłocznie wszelkie żądania jego d-cy do pomocy w ludziach.

D-ca k. m. nie śmie jednakowoż nadużywać powyższych postanowień, zawsze sobie zdawać sprawę z tego, czy żądania jego nie uniemożliwią odnośnym oddziałom spełnienia ich własnych zadań.

45) Podstawą działania c. k. m., l. k. m. i r. k. m. jest inicjatywa i zimna krew. Niespodziane, nieraz samorzutne, wystąpienie k. m. może przeważać szalę pozornie już przegranej walki. To też wszyscy d-cy muszą wyrabiać w swych podkomendnych pełnię inicjatywy, by nie czekając na rozkazy, w zupełnem zrozumieniu zadań i znaczenia swej broni umieli samodzielnie wykorzystać nadarzające się momenty, wykorzystując zwłaszcza przy l. k. m. i r. k. m. wielką ruchliwość broni.

PROWADZENIE ZAPRZĘGÓW.

46) Poza obrębem ognia, gdy pozwala na to sytuacja taktyczna przewozi się c. k. m. i l. k. m. na wozach lub wózkach.

R. k. m. przenosi stale ich obsługą.

47) Dla oszczędzenia sił obsługi, należy jak najdłużej przewozić sprzęt c. k. m. i l. k. m. na zaprzęgach (wozach, furmankach, wózkach, jukach i t. d.), oraz korzystać z istniejących dróg. Długotrwałe przenoszenie sprzętu przez obsługę nuży ją i osłabia jej gotowość bojową.

Stąd też utrata zaprzęgów odbija się ujemnie na możliwości wykonania dłuższych marszów komp. k. m. i plutonów l. k. m. powodując szkody, trudne do usunięcia nieraz przez czas dłuższy. Dla tego to należy unikać utraty zaprzęgów, nie wprowadzając ich w ogień piechoty nieprzyjacielskiej.

Jeżeli wprowadzenia zaprzęgów w ogień nie dało się uniknąć, należy je jak najrychlejsz odesłać za zasłonę.

48) Wóz, przewożący l. k. m. posuwa się stale przy wozach komp. k. m. Obsługa maszeruje przy swych kompanjach.

W razie grożącego spotkania z nieprzyjacielem obsługa zdejmuje l. k. m. z wozu i składa na nim swój rynsztunek.

49) Stanowisko zaprzęgów znajduje się z reguły za osłoną taboru, by uchronić je przed ogniem piechoty i obserwacją artylerji nieprzyjacielskiej.

Każde ruszanie jest dopuszczalne, byle tylko w zupełności zastosowane do terenu i pozwalające na szybką zmianę stanowiska w razie potrzeby.

W terenie otwartym należy ustawić wozy możliwie luźno, poza sferą działania piechoty nieprzyjacielskiej.

Należy jak najstaranniej unikać ustawienia zaprzęgów przed ścianami oraz na drogach.

50) Żołnierze i podoficerowie nieprzydzieleni oraz obsługa zapasowa, o ile nie użyto jej do przenoszenia amunicji, pozostają przy zaprzęgach.

51) D-ca zaprzęgów powinien za wszelką cenę osobiście, telefonicznie lub za pomocą łączników utrzymać łączność z d-cą kompanji. Przy posuwaniu się kompanji naprzód, posuwa się on za nią z własnej inicjatywy. Przy odwrocie nie wolno zaprzęgom zmieniać stanowiska bez rozkazu d-cy, chyba w chwili bezpośredniego niebezpieczeństwa. O każdej zmianie stanowiska należy natychmiast zameldować d-cy kompanji.

D-ca zaprzęgów dba o uzupełnianie amunicji i powinien wykazywać pełnię inicjatywy przy wykonaniu swych zadań.

Z tych względów prowadzenie zaprzęgów można powierzać tylko ludziom energicznym, odważnym, dobrze orjentującym się w boju.

52) Utrzymanie ścisłej karności i porządku jest obowiązkiem d-cy zaprzęgów.

Każde, najmniejsze nawet zamieszanie na tyłach może spowodować, zwłaszcza przy przejeżdżaniu przez ciążyny najgubniejsze skutki.

UZUPEŁNIANIE AMUNICJI.

53) Uzupełnianie na czas amunicji i sprzętu ma znaczenie pierwszorzędne. Każdy d-ca powinien dbać o jak najstaranniejsze urządzenie służby uzupełnienia. Działać on powinien z własnej inicjatywy, nie czekając na rozkaz.

54) Jeżeli w pobliżu za stanowiskiem c. k. m. lub l. k. m. znajduje się osłona, z poza której łatwo dojść do zaprzęgów, a okoliczności bojowe wymagają tego rodzaju połączenia, obsługa tworzy łańcuch dla donoszenia amunicji między osłoną, a stanowiskiem, w odległościach, zależnie od terenu i siły ognia nieprzyjacielskiego.

Jeżeli zastosowanie tego rodzaju łańcucha nie miałoby celu ze względu na ukształtowanie terenu i okoliczności bojowe, stara się d-ca zapas swój uzupełnić zapomocą wysłania łączników.

Jeżeli siła ognia nieprzyjacielskiego nie dozwala na donoszenie amunicji przez łączników, d-ca musi sobie zdać jasno sprawę z tego, że liczyć może jedynie na ten zapas amunicji, który posiada ze sobą; będzie to regułą zwłaszcza przy l. k. m. którego wielka ruchliwość stanowi poważną przeszkodę dla połączenia z tyłami.

55) Źródłem uzupełnienia amunicji dla r. k. m., z chwilą wyczerpania się jego własnego zapasu, jest amunicja żołnierzy plutonu piechoty. Zasady

uzupełnienia amunicji są te same, co w pozostałej piechocie.

56) W walce ruchowej d-ca c. k. m. i l. k. m. musi rozważyć w chwili zdjęcia k. m. z zaprzęgów, czy może liczyć na pewne uzupełnianie amunicji i niezawodne połączenie z zaprzęgami. W przeciwnym razie należy zabrać ze sobą jak największy zapas amunicji.

Do przenoszenia tej amunicji służy obsługa zapasowa. W razie, jeżeli i ona nie wystarczy, żądanych żołnierzy dostarczyć muszą, na każde żądanie d-cy c. k. m., znajdujące się obok oddziały.

D-ca kompanji piech., do której są przydzielone l. k. m. musi dbać o dostarczenie im dostatecznej ilości ludzi.

Jeżeli d-ca c. k. m. nie może ze względu na wyjątkowe okoliczności zwrócić się o pomoc do d-cy pobliskiego oddziału, wolno mu żądać pomocy od każdego napotkanego żołnierza, bez względu na jego przydział; każdy żołnierz powinien w takim wypadku natychmiast spełnić żądanie.

W razie potrzeby k. m. może żądać amunicji od każdego napotkanego wózka amunicyjnego. D-ca k. m. nie śmie jednakowoż nadużywać swych praw, pamiętając o potrzebach sąsiednich oddziałów.

57) Przy zaciąganiu długotrwałego stanowiska obronnego należy gromadzić zapas amunicji.

Jeżeli zachodzi potrzeba przeniesienia tego zapasu zwraca się c. k. m. o pomoc do najbliższego oddziału, podczas gdy d-ca kompanii piech., zarządza przeniesienie zapasu swoich l. k. m. i r. k. m. własnymi siłami kompanii.

58) Jeżeli intensywność ognia nieprzyjacielskiego i warunki terenu nie pozwalają na ciągłe uzupełnianie amunicji, należy wykorzystać każdą przerwę walki lub nadejście nocy dla natychmiastowego jej uzupełnienia.

D-ca zaprzęgów nie czeka na rozkaz, lecz z własnej inicjatywy wykorzystuje każdą, nadającą się ku temu sposobność.

59) Z uzupełnieniem amunicji należy połączyć uzupełnienie ludzi i sprzętu. Każdy d-ca musi dbać, przy wyłożeniu wszelkich sił i wszystkich środków, o gotowość bojową swych k. m.

A T A K.

A) W terenie słabo umocnionym.

60) Zrozumienie celu walki, należyta ocena sytuacji, szybka decyzja i inicjatywa d-ców, ruchliwość, dostosowanie się do okoliczności i terenu, bezwzględne parcie naprzód, ścisła i nieustanna współpraca k. m. z resztą piechoty — stanowią niezbędny warunek skutecznego użycia k. m. w ataku.

61) C. k. m. powinny wkraczać w walkę z chwilą jej rozpoczęcia. Byłoby błędem czekać do chwili, gdy się sytuacja wyjaśni. Spóźnione użycie c. k. m. może mieć jako skutek ciężkie straty zarówno oddziałów atakujących, jak i własnych k. m.

Celność ognia c. k. m. pozwala na użycie go i na dalsze odległości. Z tego też względu przy rozstawianiu, rozciągnięciu i wyruszaniu sił własnych c. k. m. nie śpieszą do pierwszej linii, lecz pomagają piechocie ze stanowisk, położonych w tyle, któreby umożliwiły następnie użycie ich w kierunku nakazanym przez dalszy przebieg walki.

Rolę bezpośredniego poparcia wyruszających do ataku oddziałów przyjmują na siebie l. k. m., które zwłaszcza w tej fazie walki bezwzględnie muszą znajdować się na przodzie.

R. k. m. wkraczają w walkę wraz z plutonami, do których należą.

62) Zadanie c. k. m. w ataku polega na:

a) osłonie ogniem wyruszenia i posuwania się sił własnych (wiązanie przeciwnika);

b) osłonie skrzydła ataku;

c) obronie przerw planowych lub powstałych w czasie walki;

d) zajęciu i utrzymaniu zdobytego terenu (obrona przeciw kontratakowi).

Zadanie to c. k. m. spełnić mogą jedynie przez należyte uszykowanie wgląd i wszere. Lekomyślne i niepotrzebne umieszczenie c. k. m. w pierwszej linii może łatwo pociągnąć za sobą jego utratę, bez przyniesienia przezeń odpowiedniej korzyści.

D-ca baonu powinien pamiętać, że c. k. m. są jego ostatniem wsparciem ogniewem.

63) Zadanie l. k. m. w ataku polega na:

a) bezpośredniej pomocy ogniem posuwającym się do szturm siłom własnym;

b) szybkim obsadzeniu zdobytej pozycji dla pościgu ogniowego i obrony przeciw kontratakom;

c) współdziałaniu z c. k. m. przy osłonie skrzydeł;

d) wytworzeniu szkieletu nowej linii obronnej.

Zadanie to spełnią l. k. m. najlepiej przez posunięcie się jak najbliżej do linii nieprzyjacielskiej, wyzyskując teren i starając się możliwie nie odróżniać od reszty piechoty.

Najlepiej przystosowującą się do terenu i najzwrotniejszą formacją jest szereg, którego można użyć nawet w dalekim ogniu karabinowym.

L. k. m. przyjmuje szyk luźny, gdy przemawia za tem wzgląd na otwarcie ognia.

64) Zadanie r. k. m. w ataku polega na:

a) wzmocnieniu ognia plutonu;

b) wiązaniu nieprzyjaciela dla dozwoleń reszcie plutonu na dotarcie do nieprzyjaciela na odległość rzutu granatem ręcznym;

c) osłonie szturm (ogień w marszu).

Zadanie to spełnia r. k. m. ze stanowiska w pierwszej linii własnego plutonu, którego stanowią część nierozłączną.

65) Długotrwałe posuwanie się c. k. m. skokami nie da się przeprowadzić zwłaszcza, jeśli ogniem swym zdradził się on już przed nieprzyjacielem.

C. k. m. posuwają się naprzód raczej stopniowo, przy zręcznym wyzyskaniu terenu, unikaniu pasów ognia artylerji i niespodzianem wystąpieniu.

Tam jednak, gdzie sytuacja bojowa wymaga szybkiego wkroczenia c. k. m. zasadą powinno być bezwzględne parcie naprzód (por. pkt. 24).

66) D-ca l. k. m. podprowadza swój k. m. jak może najbliżej linii nieprzyjacielskiej. Posuwanie się skokami w łączności z linią własną jest tutaj regułą.

Gdy dalsze posuwanie [się bez użycia ognia staje się niemożliwe, d-ca l. k. m. zajmuje szybko pozycję dla niespodziewanego otwarcia ognia.

67) R. k. m. posuwają się skokami wraz plutonem, do którego należą.

68) W chwili wyruszenia sił własnych biorą k. m. pod ogień wszystkie urządzenia flankowe nieprzyjaciela, wszystkie rozpoznane lub przypuszczalne stanowiska k. m. jednym słowem wszystko to, co przeszkadza w wyruszeniu.

L. k. m. i r. k. m. nie biorą udziału w tej fazie walki. Starają się one dojść jak najbliżej nieprzyjaciela bez otwarcia ognia.

Cały ciężar osłony względnie wsparcia spada więc na c. k. m. Należyte współdziałanie c. k. m. przy wyruszeniu powinno uchronić piechotę własną przed stratami, pochodzącymi od ognia piechoty nieprzyjacielskiej.

69) Wczacie posuwania się naprzód jest normalnie niemożliwe dalsze wspieranie przez c. k. m. z tych samych stanowisk, z których wspierały one piechotę w chwili wyruszenia.

C. k. m. muszą więc zająć jak najspieszniej stanowiska, któreby im umożliwiły współdziałanie z atakującą piechotą, aż do ostatniej chwili szturm.

Jeżeli teren lub sytuacja bojowa nie pozwala na zajęcie takich stanowisk za własną linią lub na jednym z jej skrzydeł, wówczas piechota przybiera szyki głębsze, umożliwiające strzelanie c. k. m. bez przerwy.

Nieprzestrzeganie nakazanych przerw, źle pojęta dążność do ścisłej łączności z sąsiednimi oddziałami mogą zmusić c. k. m. do zaprzestania ognia, pozbawiając piechotę wsparcia w najcięższej dla niej chwili posuwania się naprzód.

70) Jeżeli z powodu posunięcia się linii naprzód, przerwy stają się zbyt małe, nie pozwalając na dalsze skuteczne wsparcie ataku, c. k. m. posuwają się naprzód wedle p. 24, by znów przez przerwy wesprzeć dalsze posuwanie się piechoty.

Ścisła łączność między c. k. m. a resztą piechoty jest warunkiem dostatecznej i należytej jej osłony.

71) C. k. m. biorą pod ogień wszystkie te cele, które zagrażają posuwaniu się piechoty naprzód wiążąc nieprzyjaciela ogniem wciąż zmieniającym i nieregularnym, skierowanym na coraz to inne punkty linii nieprzyjacielskiej.

Zwłaszcza w chwili skoków piechoty musi ogień c. k. m. przybrać na gwałtowności.

72) W czasie posuwania się piechoty naprzód l. k. m. posuwają się wraz z nią skokami, starając się nie różnić od niej zupełnie.

Z chwilą, gdy dalsze posuwanie się piechoty bez ognia staje się niemożliwe, l. k. m. wspierają skoki piechoty ogniem flankowym lub krzyżowym, najlepiej ze skrzydeł osłanianego oddziału.

Strzelanie l. k. m. nie powinno w niczem zmniejszyć jego ruchliwości. Długotrwałe strzelanie l. k. m. z jednego stanowiska jest niewłaściwe.

Swe zadanie osłony i wsparcia spełniają l. k. m. przez zręczne skombinowanie ognia i ruchu. Ścisła współpraca l. k. m. pomiędzy sobą l. k. m. z c. k. m. powinna doprowadzić do tego, by żaden skok nie odbywał się bez osłony i ognia.

73) Z chwilą dojścia piechoty na odległości najbliższe, biorą r. k. m. udział w walce o przewagę ognia. R. k. m. ułatwiają własnej piechocie dojście do nieprzyjaciela na odległość rzutu granatem ręcznym, ostrzeliwując flankowo odcinek naprzeciw części, wykonujących skok. Wiązanie odcinka nieprzyjacielskiego nawprost strzelającego r. k. m. przejmują na siebie sekcje piechoty.

74) Osłona skrzydła jest jednym z najważniejszych zadań c. k. m. Uniemożliwiają one ogniem wszelki kontratak nieprzyjacielski, skierowany na jedno ze skrzydeł sił atakujących i wiążą oddziały nieprzyjacielskie, zagrażające posuwaniu się skrzydła.

W zadaniu tem pomagają im l. k. m. osłaniając bezpośrednio skrzydło ataku przeciw ewentualnym kontratom nieprzyjacielskim, oraz wiążąc nieprzyjaciela bliskiego.

R. k. m. mogą jedynie osłaniać skrzydła oddziałów (np. patrole).

75) Jeżeli pomiędzy atakującymi oddziałami wytworzą się przerwy, przewidziane w planie walki lub też przypadkowe, r. k. m. utrzymuje łączność ogniową między jednostkami uniemożliwiając nieprzyjacielowi wykorzystanie istniejących przerw dla kontrataków lub dla zagrożenia jednemu ze skrzydeł.

Jeżeli dzięki wytworzonej przerwie zdołał nieprzyjaciel wdrzeć się pomiędzy dwa oddziały, lub jeżeli silniejszy opór przeciwnika uniemożliwił posuwanie się części oddziałów atakujących naprzód, koncentrują c. k. m. swój ogień na tej przestrzeni, by uniemożliwić nieprzyjacielowi rozszerzenie chwilowego powdzenia oraz ułatwić własnej piechocie posuwanie się naprzód.

W zadaniu tem współdziałają l. k. m. przez bezpośrednią osłonę skrzydeł oddziałów.

76) Z chwilą szturm przerywają c. k. m. swój ogień, by nie razić własnych oddziałów (pod pkt. 15 i 16). Jeżeli teren na to pozwala, przenoszą one swój ogień za linje nieprzyjacielskie by utrudnić mu odwrót i odciąć go od posiłków.

L. k. m. nie biorą udziału w szturmie, z wyjątkiem obsługi, nie obciążonej sprzętem. Przygotowują się one do jaknajszybszego dotarcia do nowo zdobytej linii.

R. k. m. biorą udział w szturmie, strzelając marszu.

77) Z chwilą, gdy piechota własna zdobędzie pozycję nieprzyjacielską, spieszą c. k. m. na stanowiska, któreby dozwoliły im na zniszczenie ogniem cofającego się przeciwnika.

Zasady co do rozdziału stanowisk w terenie są te same co w obronie i w pościgu.

L. k. m. starają się jak najspieszniej dotrzeć do zdobytych linii, by ogniem ścigać cofającego się nieprzyjaciela lub odeprzeć ewentualne kontrataki.

Jeżeli okoliczności bojowe nakazują zatrzymanie się na zdobytej linii, l. k. m. stanowią szkielet linii obronnej.

R. k. m. biorą udział w pościgu i odpieraniu kontrataków w myśl zasad, zawartych w rozdziałach o pościgu i obronie.

78) C. k. m. w odwodzie mogą brać udział w walce zapomocą:

a) ognia przerzutowego, jeśli teren na to pozwala;

b) osłony skrzydeł i przerw.

Zadanie ich polega zatem na wkroczeniu w walkę w myśl ogólnych zasad, dotyczących się odwodów, oraz na ewentualnem ułatwieniu wycofania się sił własnych w razie niepowodzenia ataku.

B). W terenie silnie umocnionym.

79) Przed rozpoczęciem ataku c. k. m. skierowują ogień niepokojący na linię nieprzyjacielską, by uniemożliwić im obserwację przedpoja. Ognia tego nie powinno się rozpoczynać przed ogniem artylerji, by nie zdradzać nieprzyjacielowi przedwcześnie chwili i miejsca ataku.

80) W chwili ataku c. k. m. osłaniają wypad w myśl zasad o ataku wogóle, skierowując ogień niszczący wraz z artylerją i miotaczami bomb na ważniejsze odcinki frontu, na punkty wystające, które zagrażają posuwaniu się piechoty własnej, oraz na niezniszczone urządzenia obronne przeciwnika.

81) Przy walce o środowisko oporu c. k. m. ułatwiają piechocie w osaczeniu go, wiążąc je ogniem i nie pozwalając ostrzeliwać otaczającej piechoty.

Główne zadanie przypada jednakowoż l. k. m. i r. k. m. L. k. m., działając z odległości bliskiej, ułatwiają piechocie dojście na odległość rzutu granatem ręcznym. Zadanie ich polega więc na bezpośredniej osłonie manewrującej (otaczającej) piechoty. Starają się one je spełnić przez zajście z boku i ogień flankowy.

Zadanie r. k. m. polega na przyduszeniu t. j. na związaniu ogniem pewnej części środowiska

poru dla uniemożliwienia jej ostrzeliwania atakującej piechoty. W walce z c. k. m. starają się one, wykorzystując swą wielką ruchliwość, zająć l. k. m. z flanki, by je w ten sposób unieszkodliwić. Wreszcie wspierają ogniem szturm piechoty.

82) Większe ugrupowania c. k. m. współdziałają z artylerją tworząc ogień odgradzający linję ataku, by utrudnić nadejście posiłków i wycofanie się atakowanego nieprzyjaciela.

83) Z chwilą zdobycia pozycji c. k. m. przygotowują się natychmiast do jej obrony w myśl zasad obrony stanowisk umocnionych.

L. k. m. posuwają się w pierwszych falach szturmującej piechoty, by natychmiast obsadzić zdobytą pozycję i utrzymać ją przeciw kontratakom.

Jeżeli wymagają tego warunki obstrzału, wysuwają się l. k. m. przed piechotę, która przez ten czas organizuje się na nowo, przebudowując starą lub kopiując nową pozycję. Po spełnieniu zadania l. k. m. wracają do linji piechoty.

84) Tylnym falom muszą być również dodane l. k. m. dla wzmocnienia ich siły ogniowej i uzdolnienia ich do wykonania przypadających im zadań.

Zadaniem tych l. k. m. jest również ubezpieczenie skrzydeł; stanowią one prócz tego wsparcie dla pierwszej fali.

R. k. m. posuwają się w pierwszej fali plutonu, do którego należą; zadania ich są te same co wogóle przy ataku.

O B R O N A.

A) W terenie słabo umocnionym.

85) W obronie są c. k. m. i l. k. m. główną bronią zaciętego oporu piechoty. Tworzą one środek walki obronnej.

Dobre użycie k. m. ma znaczenie pierwszorzędne ze względu na trudności jakie napotyka artylerja, by uchwycić nieprzyjaciela w chwili jego wyruszenia, oraz niemożliwość wsparcia piechoty wtedy, gdy ona tej osłony najwięcej potrzebuje t. j. w chwili częściowego powodzenia nieprzyjaciela.

Wystarczy niejednokrotnie jeden k. m., wystawiony na czas i działający niespodzianie, by ograniczyć powodzenie nieprzyjacielskie i pozwolić siłom własnym na rozwinięcie i skuteczne przeprowadzenie kontrataku.

86) Działanie flankowe, zaskoczenie ściśle współdziałanie z piechotą i z sąsiednimi k. m. — oto zasady, które zwłaszcza w obronie mają znaczenie pierwszorzędne.

C. k. m. wymagają uszykowania wgłąb i wszerek, t. j. w szachownicę, odsuwają się więc

do linii pierwszej, której obronę biorą na siebie k. m. i r. k. m.

L. k. m. tworzą szkielet pierwszej linii obronnej.

87) Wzajemne rozstawienie k. m. powinno być tego rodzaju, by umożliwiała ogień krzyżowy na każdy punkt pasa obronnego oraz umożliwiała wzajemne wspieranie się. Zwłaszcza na pasy terenu słabo objęte ogniem artylerji uależy zwrócić szczególną uwagę.

Z wypadem z walki poszczególnych k. m. trzeba się stale liczyć.

88) Niespodziane działanie jest podstawą powodzenia. Ogień k. m., odzywających się znieznacka, może złamać najsilniejszy nawet atak nieprzyjacielski.

Dlatego też l. k. m. i r. k. m. otwierają ogień dopiero wtedy gdy ogień ich jest rzeczywiście niszczący.

Niespodziane odezwanie się zbliska k. m. wywiera wpływ bardziej decydujący, niż długotrwałe ostrzeliwanie posuwających się linii.

Również ogień c. k. m. jest rzeczywiście niszczący na odległościach bliskich,

Konieczność jednakowoż zorganizowania obrony jak najdalej wgląd i odciągnięcia c. k. m. z pod działania niszczącego artylerji, zmusza do przeniesienia k. m. dalej w tył. Jeżeli więc potrzeba współdziałania wymaga ognia na dalsze

liwania ich powierza się specjalnie do tego celu przeznaczonym r. k. m.

94) Jeżeli nieprzyjacielowi udało się wdrzeć w linię własną, mają c. k. m. za zadanie wstrzymać ogniem dalsze jego posuwanie się oraz wspierać kontrataki w myśl wskazówek zawartych w rozdziale o ataku.

R. k. m. oddziałów wspierających i odwodów wykorzystują swą ruchliwość w myśl zasad ataku.

95) Jeżeli siła obsady własnej pozwala na utworzenie ciągłej linii obronnej, biorą na siebie l. k. m. i r. k. m. obronę bezpośrednią pierwszej linii obronnej, r. k. m. umieszczone z tyłu, wspólnie działają ogniem przerzutowym i flankowym.

L. k. m. należy tak umieścić w pierwszej linii, by ostrzeliwały całe przedpole ogniem krzyżowym. Bezpośrednią osłonę jednego odcinka l. k. m. przyjmuje więc l. k. m. sąsiedni.

Przy całkowitem ostrzeliwaniu przedpola pomocne są r. k. m. zwłaszcza, że należy się liczyć z możliwością usunięcia się części k. m. z walki.

C. k. m. umieszczone z tyłu, tworzą gniazda po 2 lub więcej c. k. m. z odpowiednią osłoną piechoty i r. k. m., tworząc główne ośrodki oporu przeciw atakowi nieprzyjacielskiemu. Gniazda te są rozmieszczone w ten sposób, by mogły się wzajemnie wspierać ogniem.

96. Jeżeli siła obsady nie pozwala na utworzenie ciągłej linii obronnej, zadanie bezpośred-

niej obrony biorą na siebie gniazda i reduty c. k. m., rozsiane w terenie w ten sposób, by przez wzajemne flankowanie mogły się wzajemnie wspierać i by obejmowały ogniem cały pas obronny.

Gniazda te i reduty, ubezpieczone ewentualnie redutkami l. k. m. oraz bezpośrednio przez r. k. m. i część piechoty, stanowią właściwą sieć obronną uwalniając resztę piechoty dla ewentualnego kontrataku przeciw atakowi nieprzyjacielskiemu.

Gniazda te i reduty stanowią właściwą linię oporu. Dla ubezpieczenia wysuwa się placówki wraz z r. k. m. (linja czuwania).

Znaczna część l. k. m. i r. k. m. musi się znaleźć przy wsparciu, by umożliwić mu wypełnienie jego zadania.

97. Jeżeli wreszcie siła oddziałów obronnych nie pozwala nawet na takie obsadzenie terenu, obsadzają gniazda c. k. m. najważniejsze punkty, panujące nad pasem obronnym, by tworzyć ognisko walki i dać podstawę oddziałom, atakującym tyły i skrzydła nieprzyjaciela, który się wdarł w pas obronny.

Siła piechoty i r. k. m., przydzielonych do takich gniazd musi być większa, niż w wypadku poprzednim (por. pkt. 96), by umożliwić gniazdom samodzielne ubezpieczenie się oraz wsparcie za pomocą manewru i ognia, gniazda sąsiedniego w razie skierowanego nań ataku.

Inicjatywa najmniejszych jednostek, należy ocena sytuacji i szybka decyzja są tu podstawą powodzenia. Najmniejsza jednostka, użyta we właściwym miejscu i czasie, może spowodować rostrzygnięcie.

98) Jeżeli tylko pozwala na to ilość rozporządzalnych k. m. należy zasadniczo część ich pozostawić jako ruchliwy odwód, gotowy do wkroczenia, gdy okoliczności będą tego wymagać.

99) Przy zajmowaniu pozycji obronnej należy dokładnie opracować plan użycia k. m. w razie ataku nieprzyjacielskiego, zawierający dla każdego z nich zadania dotyczące bezpośredniej obrony pozycji, oraz przewidujące możliwość wdarcia się przeciwnika do pasa obronnego.

100) Jeżeli tego okoliczności bojowe wymagają, broni się k. m. do ostatniej chwili, nie lekając się zagłady.

K, m. zdalny do użytku nie powinien się dostać w ręce nieprzyjaciela.

B) W terenie silnie umocnionym.

101) C. k. m. jest bronią międzypola.

Rozsiany w gniazdach umocnionych i tworzących sieć punktów oporu, stanowi on zasadniczą podstawę walki o każdą piędź ziemi.

Odsunięty od widocznych umocnień obronnych, a zwłaszcza od linii równoległych obron-

nych i prostopadłych rowów łącznikowych i stanowisk ryglowych dla uchronienia go przed działaniem artylerji nieprzyjacielskiej, uszykowany należyte wgłąb i wszcz, ukryty i zamaskowany z ręcznie w terenie, (n. p. w lejach), odzywając się niespodzianie z najbliższej odległości, może c. k. m. złamać najdalej nawet posunięty atak nieprzyjacielski.

Broniąc się w środowiskach oporu nawet po ich otoczeniu, c. k. m. utrudnia nieprzyjacielowi posuwanie się naprzód, ściągając na siebie posiłki i wsparcia nieprzyjacielskie i ułatwiając w ten sposób własnej piechocie kontratak i odebranie utraconego terenu.

Zacięta walka aż do ostatniego żołnierza i ostatniego naboju jest tu szczególnie niezbędna.

102) W walce pozytywnej c. k. m. mogą stosować ogień zapobiegawczy. Polega on na skierowaniu ognia na nieprzyjacielskie stanowiska wypadowe, w chwili gromadzenia się w nich oddziałów atakowych, bezpośrednio przed ich wyruszeniem.

Rozpoznanie i wykorzystanie tej chwili może mieć nieraz jako skutek złamanie ataku nieprzyjacielskiego jeszcze przed jego rozwinięciem się.

103) Bezpośrednią obronę przejmują na siebie l. k. m. i r. k. m. Miejsca ich znajdują się

z reguły w linii piechoty, której szkielet obrony stanowią l. k. m. Rozstawienie ich musi być tego rodzaju, by ogniem krzyżowym obejmowały całe przedpole. W zadaniu tem pomagają im r. k. m. będąc jednocześnie ich osłoną.

Wzgląd na potęgę ognia niszczącego artylerji oraz charakter walki w międzypolu, zmuszają także do uszykowania i l. k. m. w głąb.

W razie wdarcia się nieprzyjaciela w międzypole, zadaniem l. k. m. i r. k. m. jest wytrwała walka o posiadanie rowów z oddziałami pierwszej fali i oddziałami oczyszczającymi.

L. k. m. i r. k. m. wsparć i odwodów biorą udział w kontratakach w myśl zasad dotyczących ataku w terenie silnie umocnionym.

R. k. m. może być również powierzona osłona c. k. m. w ich środowiskach oporu.

104) Konieczność ochronienia k. m. przed ogniem artylerji zmusza do budowania schronów. Najlepsze są schrony podkopane, zaopatrzone w kilka wyjść, położone w pobliżu stanowiska obronnego, pozwalającego na strzelanie na wszystkie strony. Regułą jest strzelanie ponad przedpiersie.

K. m. umieszczone w schronach, muszą być w ciągłym pogotowiu, oraz obserwować nieustannie.

105) K. m. na pozycji musi być stale w pogotowiu. Z nadejściem nocy należy nastawić na strzał nocny.

D-cy są odpowiedzialni za gotowość bojową
wych oddziałów. W tym celu należy:

Pouczyć całą obsługę o zadaniach przewi-
zianych i ewentualnie nadarzyć się mogących
w myśl planu walki, wzgl. zależnie od sytuacji
terenu.

Utrzymać ciągłą czujność i pogotowie.

Rozdzielić czynności pomiędzy obsługą na
wypadek alarmu i walki, oraz w razie ewentual-
nego ubutku części obsługi.

Urządzać od czasu do czasu ćwiczenia alar-
mowe, zwłaszcza w nocy.

Dokładnie pouczyć obsługę o pozycji, przed-
polu, stanowiskach sąsiednich k. m. ich odcin-
kach działania, składach amunicji i drogach do
nich wiodących.

Dbać o stan i czystość sprzętu i amunicji
k. m. i przygotować zapasy amunicji, smarów
i ewentualnie wody.

Często także okaże się potrzeba zajęcia in-
nego stanowiska w nocy niż w dzień.

106) W walce pozycyjnej powinno na jeden
c. k. m. przypadać conajmniej 7000 naboju taś-
mowych, umieszczonych przy stanowisku c. k. m.
ewentualnie w małej części w składzie kompa-
nijnym.

Prócz tego w składzie pułkowym powinno
znajdować się po 3000 naboju na jeden c. k. m.

L. k. m. powinien mieć w pobliżu 3000 naboju taśmowych w składzie pułkowym — 2000.

Na r. k. m. przypada 1200 naboju na stawkę, 800 naboju w składzie komp., 1000 w składzie pułkowym.

Stanowiska składów amunicyjnych kompanijnych, pułkowych. oraz drogi do nich, powinny być znane każdemu żołnierzowi.

W Y P A D.

107) Wszystkie k. m., dzięki swej ruchomości, małym wymiarom, a silnemu i niszczącemu działaniu w odpowiedniej chwili nadają się doskonale do wypadu, gdy trzeba w oznaczonym miejscu, w krótkim czasie, wywrzeć wpływ decydujący i gdzie konieczna jest ruchliwa siła ognia dla szybkiego wystąpienia przeciw niebezpieczeństwu oskrzydlenia lub odcięcia.

108) Zadanie c. k. m. przy wypadzie polega na osłonie skrzydeł ataku, utrzymaniu przez czas nakazany zdobytego terenu, oraz osłonie odwrotu.

Zadanie l. k. m. i r. k. m. polegają na współdziałaniu przy ataku, ubezpieczeniu i utrzymaniu zdobytego terenu oraz na osłonie odwrotu, ewentualnie na współdziałaniu przy przebijaniu się przez nieprzyjaciela.

109) W czasie wypadu bliskiego spełniają c. k. m. swe zadanie ze stałych stanowisk.

Zadanie bezpośredniej osłony ataku oraz trzymania terenu zdobytego przejmują na siebie k. m. i r. k. m.

L. k. m. współdziałają z piechotą przy ataku odwrocie częściowo ze swych stanowisk stałych lub wysuniętych częściowo zaś posuwają się wraz z piechotą.

R. k. m. posuwają się wraz ze swemi plutonami piechoty.

110) Przy wypadzie dalekim posuwają się c. k. m. wraz z piechotą, osłaniając skrzydła atakujących oddziałów, chroniąc je przeciw kontratakowi i wiążąc napotymane przeszkody.

Niespodziany i bliski ogień c. k. m. skierowany na tyły lub na flanki nieprzyjacielskie, może znacznie ułatwić zadanie wypadu.

Potrzeba uszykowania wglęb, ustępuje konieczności skupienia się piechoty i c. k. m. dla wzajemnej osłony. To też miejsce c. k. m. znajduje się w linii piechoty, lub opodal, z silną osłoną.

Szczególnie w tym wypadku pozostawienie c. k. m. bez osłony jest niedopuszczalne.

L. k. m. i r. k. m. walczą w myśl zasad ataku, przyczem jednak szczegóły akcji nakazują intensywniejsze wyzyskanie ruchliwości.

111) Po osiągnięciu celu wypadu, k. utrzymują go i ubezpieczają w myśl zasad o ny, dbając szczególnie o osłonę skrzydeł i dopuszczając do odcięcia.

Po spełnieniu zadania k. m. osłaniają odw w myśl zasad o odwrocie, przyczem jednak r pewność drogi odwrotnej i ewentualnie konieczność przebicia się zmuszają do trzymania k. m. piechoty.

Gdy zachodzi potrzeba przebicia się prz odcinającego nieprzyjaciela, c. k. m. wchodzi w środek piechoty. Osłoną ataku przejmują siebie l. k. m., szturm — r. k. m.

112) Zaprzęgów normalnie nie bierze się z sobą; należy korzystać jak najwięcej z wszelkich improwizowań.

Jeżeli jednak odległość wypadu ^zzmusza do korzystania z zaprzęgów należy im dodać silną osłonę.

113) Przy wypadzie chodzi o wykorzystanie każdej chwili, o nagłe i niespodziane wystąpienie na tyłach nieprzyjaciela. To też wielka ruchliwość, energia i inicjatywa d-ców są zwłaszcza tylko jedynymi warunkami powodzenia.

Nagłe i niespodziewane odezwanie się nie spostrzeżenie przeprowadzonego k. m. może przynieść od razu pełny sukces, przedwczesne zdradanie się, ogień nieskuteczny i lękliwe szukanie

róg, może sprowadzić zagładę całego oddziału wypadowego.

Konieczność wyzyskania wszelkich czynników, któreby ułatwiły przeprowadzenie podstawowej zasady wypadu, t. j. zaskoczenie, zmusza do tem ściślejszego pilnowania dyscypliny i ciszy w oddziałach.

P O Ś C I G.

114) Energiczne, a zarazem ostrożne posuwanie się naprzód, łamanie wszelkiego oporu ogniem, nie dopuszczanie do organizowania sił nieprzyjacielskich, oto cele, które wytknąć sobie musi d-ca k. m. w pościgu.

Daleko idąca inicjatywa, rzutkość i przedsiębiorczość, połączone z przezornem unikaniem zasadzek, muszą kierować jego krokami.

115) Posuwanie się naprzód bez osłony jest niedopuszczalne. W pierwszych chwilach odwrotu nieprzyjacielskiego c. k. m. ostrzeliwują cofające się oddziały nie zmieniając swego stanowiska.

Jeżeli dalsze działanie z danego stanowiska staje się bezskuteczne, c. k. m. spieszą wraz z piechotą na nowe stanowiska, pozwalające na możliwie najdłuższe działanie, wykorzystując całą ruchliwość swych zaprzęgów.

Znajdujące się obok oddziały muszą na wszelkie żądanie lub nawet z własnej inicjatywy,

dostarczyć posuwającym się naprzód c. k. osłony i sił do wywiadu, który jest konieczny zwłaszcza w terenie nieprzejrzyście.

Ostrożność nie powinna jednak krępować inicjatywy i śmiałych rzutów d-cy. C. k. m. wozach posuwają się wspólnie z ruchliwymi działami piechoty, ewentualnie nawet z kawalerją, nie pozwalając nieprzyjacielowi na skupienie się na tylnych liniach i łamiąc opór nieprzyjacielskich straży tylnych, by ułatwić własnej piechocie posuwanie się naprzód.

116) L. k. m. śpieszą jak najrychlej na stanowiska w zdobytej linii, lub przed nią, skąd mogą ścigać ogniem cofającego się nieprzyjaciela.

W dalszym pościgu l. k. m. i r. k. m. biorą udział wraz z oddziałami piechoty, wykorzystując w pełni swą ruchliwość.

117) Jeżeli nieprzyjaciel wycofał się na przygotowane stanowiska obronne, k. m. nawiązując z nim styczność, umożliwiając własnej piechocie rozstawienie się, wyruszenie i posuwanie się naprzód.

Rola ich jest tem ważniejsza, że artylerja normalnie nie będzie mogła zdążyć na czas, by wspierać walkę piechoty. Powyższe więc fakty walki będą się odbywać pod wyłączną osłoną ognia k. m., działek piechoty i lekkich miotaczy bomb.

ODWROT.

118) Poświęcenie aż do ostatniego naboju do ostatniego żołnierza, walka zacięta bez względu na otoczenie, wytrwanie aż do końca, — oto zasady, które powinny cechować k. m. w walce odwrotowej.

D-cy i żołnierze, świadomi zaszczytnej swej roli wobec reszty oddziałów, powinni dołożyć wszelkich sił, by powierzone zadanie spełnić bez względu na straty aż do ostatniej chwili.

119) Zadaniem walki odwrotnej jest opóźnienie posuwania się nieprzyjaciela.

Ogień należy rozpocząć dopiero na odległości skutecznego działania, by zadawszy nieprzyjacielowi straty, uczynić jego pościg lęklwym i niepewnym. Niespodziane otwarcie ognia odniesie niejednokrotnie większy skutek, niż ogień przedwczesny, który przeciwnika ostrzega, zdradzając mu równocześnie szczupłość sił własnych.

To też zřeczne ukrycie, nie zdradzanie się ogniem przeciw drobnym oddziałom, zasadzka, niepostrzeżona zmiana stanowiska przed rozpoczęciem nowego działania — są istotnymi czynnikami powodzenia.

120) Zadanie osłony odwrotu przypada c. k. m. i l. k. m., zaś r. k. m. biorą w nim udział jedynie z plutonami piechoty, do których należą.

C. k. m. i l. k. m. przydzielone do strzelnic tylnej, zajmują stanowiska w ten sposób, przez wzajemne wspomaganie się umożliwiają cofanie się na zmianę.

Konieczność utrzymania ciągłej osłony ogrowej zmuszą do ścisłego przestrzegania, by żołnierz k. m. nie wycofał się ze swego stanowiska, nim osłonięty przez niego oddział lub k. m. zajmie nowego stanowiska. Sposób wykonania należy od terenu i sytuacji.

121) Zaprzęgi c. k. m. powinny być o takiej konstrukcji, aby w pobliżu każdorazowego stanowiska umożliwić c. k. m. wycofanie się na nowe stanowisko szybko i bez zmęczenia obsługi.

Zręczna kombinacja ruchu i ognia jest podstawą należytego spełnienia zadania straży tylnej.

C Z Ę Ś Ć II.

Walczenie lotników zapomocą karabinów maszynowych.

ZASADY OGÓLNE.

1) Artylerja przeciwlotnicza i płatownice pociskowe nie mogą zwalczać lotników latających nisko. Zadanie to przypada k. m. piechoty, oddziałom k. m. przeznaczonym szczególnie do tego celu, oraz ewentualnie, przy sprzyjających warunkach, silniejszym oddziałom piechoty poza linią bojową.

2) Straty zadane przez nieprzyjacielskie płatownice bojowe są znacznie większe od strat pochodzących od ognia artylerji. Dlatego też należy płatownice nieprzyjacielskie zwalczać k. m., mimo, że przez strzelanie do płatownców zdradza się artylerji swe stanowiska.

Przed działaniem jej ognia mogą się k. m. ochronić za pomocą zręcznego zamaskowania i częstej zmiany stanowiska.

3) *Dla skutecznej obrony przeciwlotniczej należy łączyć k. m. w grupy po dwa do czterech k. m., nieskupionych jednak w jednym miejscu.*

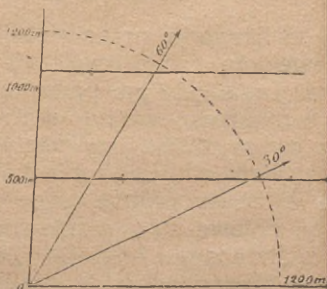
Zasadniczo należy ostrzeliwać jedynie płatowce lecące niżej niż na wysokości 1000 m. i przy głości nieprzekraczającej również 1000 m.

Ogień skierowany do płatowców lecących wyżej lub dalej, jest nieskuteczny. Zwalczanie płatowców należy pozostawić artylerji własnym lotnikom.

Płatowiec latający na wysokości 500 m. zbliża się na odległość strzału dopiero wtedy, gdy kąt widzenia wynosi 30 stopni, latający na wysokości 1000 m. dopiero przy kącie widzenia 60 stopni. (Rys. 1).

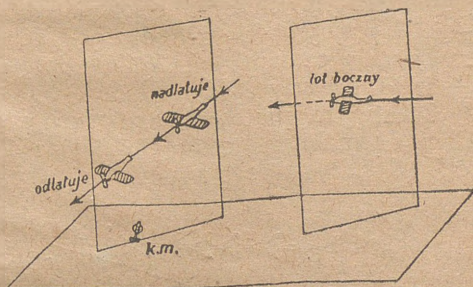
4) Dzięki swej wielkiej szybkości płatowiec znajduje się w obszarze skutecznego strzału jednego k. m. przez przeciąg niespełna jednej minuty, dlatego też ogień przeciwlotniczy wymaga szybkiej decyzji i energicznego przeprowadzenia.

5) Przy ostrzeliwaniu lotników należy zwrócić uwagę na to czy płatowiec nadlatuje, odlatuje, czy też leci z boku.



Rys. 1.

Płatowiec nazywamy wtedy nadlatującym, gdy płaszczyzna pionowa, przechodząca przez jego bieżnię, przechodzi mniej więcej przez stanowisko obserwatora. W przeciwnym razie nazywamy lot jego bocznym. (Rys. 2).



Rys. 2.

6) Nadlatujące płatowce należy ostrzeliwać, używając celowników według tabeli Nr. 1, krótkimi seriami, celując w przód płatowca.

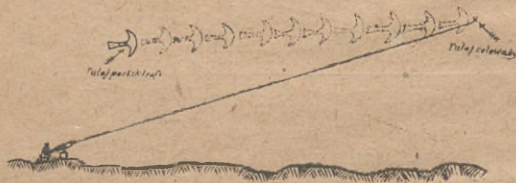
Tabela № 1.

K. m.	Wysokość do 400 m.	od 400 – 1000 m.
	c e l o w n i k	
niemiecki .	1400 — 1700	1700 — 2000
francuski .	1500 — 1900	1900 — 2300
austryjacki .	1600 — 2000	2000 — 2400

Ogień kilku k. m. należy rozłożyć w ten sposób, aby każdy z nich strzelał celownikiem innym, w granicach podanych na tabeli.

Np.: przy grupie złożonej z dwóch k. m. niemieckich, a wysokości płatowca 500 m. powinien jeden k. m. strzelać celownikiem 1700 — drugi—2000; przy grupie złożonej z czterech k. m.— pierwszy strzela celownikiem 1700 — drugi—1800, trzeci—1900, czwarty 2000.

7) Odlatujące płatowce ostrzeliwuje się celownikiem normalnym, celując dziesięć długości przed cel. (Rys. 3), z rozsiewem bocznym około



Rys. 3.

50 m., jeżeli cel jest nieco z boku. Ustawienia k. m. nie należy zmieniać do czasu, aż płatowiec znajduje się na linii celu, następnie znów przesunąć o dziesięć długości przed cel, oczekiwać jego nadejścia i t. d.

8) Do płatowców lecących poza własnymi liniami powinny strzelać jedynie oddziały prze-

znaczone specjalnie do zwalczania lotników ponieważ ogień k. m. pierwszej linii zagraża w tym wypadku więcej linjom własnym, niż płatowcom nieprzyjacielskim.

9) Jeżeli płatowiec leci z boku, to należy celować celownikiem normalnym 15 długości przed cel, stosując ogień wgłąb około trzech kresek (300 m.), oczekiwać, aż płatowiec minie, znów przesunąć o 15 długości celu i t. d.

Strzelanie do płatowców przelatujących z boku, bez specjalnych aparatów pomocniczych, jest mało skuteczne. Należy je więc stosować jedynie w razie niezbędnej konieczności.

10) Oddziały zaopatrzone w specjalne przyrządy pomocnicze dla strzelania przeciw płatowcom, postępują wedle przepisów odnoszących się do użycia danego przyrządu.

OCENA ODLEGŁOŚCI.

11) Odległość 1000 m. jest mniejwięcej odległością rozpoczęcia ognia. Odległość tę należy więc umieć rozpoznać. Z chwilą, gdy płatowiec nadleci na tę odległość należy się przygotować do rozpoczęcia ognia. Czas przygotowania nie powinien trwać więcej nad pięć sekund.

12) Odległość możemy ocenić środkami następującymi:

a) Za pomocą podziałki kreskowej w lornecie.

Ponieważ jedna kreska = jednej tysięcznej odległości, więc na odległości 1000 m. odpowiada ona jednemu metrowi rzeczywistej wielkości.

W zastosowaniu do wielkości płatowców otrzymuje się następujące zestawienie:

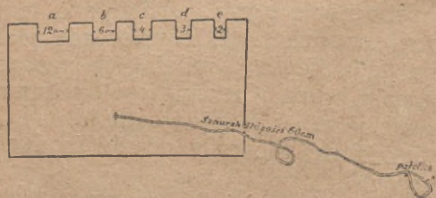
Przy aparacie	Widok z przodu *)	Widok z boku **)
	Ilość kresek.	
dużym . .	23	11
wywiadowcz.	11	8
bojowym .	8	6
pościgowym	6	4

*) — licząc od końca jednej płaszczyzny do końca drugiej.

**) — licząc od śmigła do końca ogona.

Np.: jeżeli obraz płatowca rozpoznanego jako bojowy i widzianego z przodu nakrywa ośm kresek lornety, to odległość jego wynosi 1000 m.

b) Za pomocą płytki mierniczej: (Rys. 4).



Rys. 4.

Pętelkę „X” zakłada się na górny guzik munduru, sznurek napręża się, płytkę trzyma się przed okiem i skierowuje na płatowiec.

Jeżeli obraz płatowca widzianego z przodu i rozpoznanego jako typ duży, wypełni wycięcie „a”, to odległość jego wynosi 1000 m. Zestawienie podane niżej wskazuje, jakie wycięcia odnoszą się do różnych typów płatowców:

Wycięcia obliczone są:		
Dla płatowców	Widok z przodu *)	Widok z boku **)
	W y c i ę c i e	
dużych . . .	a	b
wywiadowczych	b	c
bojowych . . .	c	d
pościgowych .	d	e

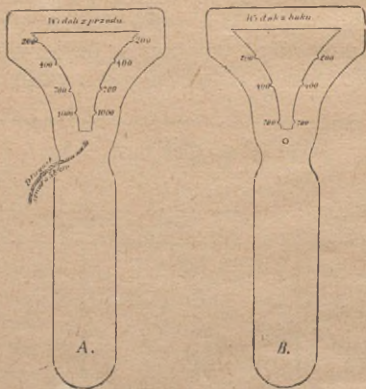
*) — = por. uwagę poprzedniej tabelki.
 **) — =

c) Za pomocą płytki mierniczej Courriades.

Przyjmując jako przeciętną wielkość płatowców, z którymi piechota ma do czynienia, 13 m. przy widoku z przodu, a $7\frac{1}{2}$ m. przy widoku z boku, można ocenić odległość płatowca za pomocą płytki mierniczej Courriades. (Rys. 5).

Jeżeli płatowiec widziany przez otwór płytki zajmuje szerokość zaznaczoną z obu stron cyfrą

700, to odległość jego wynosi 700 m. Płytką lewa (oznaczona lit. „A”) służy dla płatowców widzianych z przodu. Prawa (oznaczona lit. „B”) — dla płatowców widzianych z boku.



Rys. 5.

d) Ocena na oko.

Przy odległości 1200 m. widzi się znaki rozpoznawcze.

Przy odległości 1000 m. maszty (pręty).

Przy odległości 600 m. liny.

Przy odległości 300 m. można policzyć ilość lotników i rozróżnić ich czapki.

Metoda ta jest jednak tylko *przybliżona*, ponieważ widoczność zależy od oświetlenia i wzroku obserwatora.

13) Łączność i częste stykanie się z lotnikami ułatwia oficerom piechoty czerpanie od nich uwag i doświadczeń. Częste ćwiczenia powinny doprowadzić do takiej wprawy, by oceną odległości płatowców do 1000 m. była dokładną i bez środków pomocniczych.

Zasady strzału przeciwlotniczego.

14) *Lotnika należy ostrzeliwać tylko wtedy, gdy się ma zupełną pewność, że jest to aparat nieprzyjacielski i gdy ogień nie zagraża własnym oddziałom.*

15) *Lotnika ostrzeliwać wolno, tylko na rozkaz oficera, a mianowicie:*

a) na froncie przez z góry do tego celu wyznaczone grupy k. m.

b) w obszarach pozafrontowych i etapowych przez z góry do tego celu wyznaczone stráže taborowe, osłony, oddziały sztabowe.

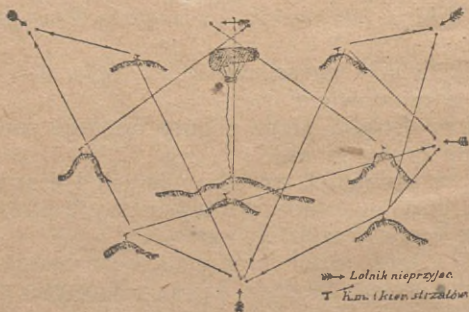
16) Jeżeli lotnik nieprzyjacielski ląduje przymusowo lub opada poza frontem jest rzeczą najważniejszą dostać w ręce aparat o ile możliwości nieuszkodzony, oraz pozyskać w całości przyrządy, broń, amunicję, pisma, akta, fotografie i t. d.

W tym celu należy przeszkodzić zniszczeniu ich przez obsadę.

Obszar, gdzie opadł płatowiec należy natychmiast zamknąć posterunkami, pouczywszy je dobrze o ich obowiązkach, oraz zawiadomić najbliższy oddział lotniczy. Oddział ten wysła natychmiast na miejsce oficera wraz z personelem dla przewiezienia płatowca.

Ochrona balonów na uwięzi i ważnych punktów poza frontem.

17) Rys. 6 przedstawia przykład ochrony balonu na uwięzi. K. m. należy rozstawić w promieniu około 500 m. wokoło balonu.

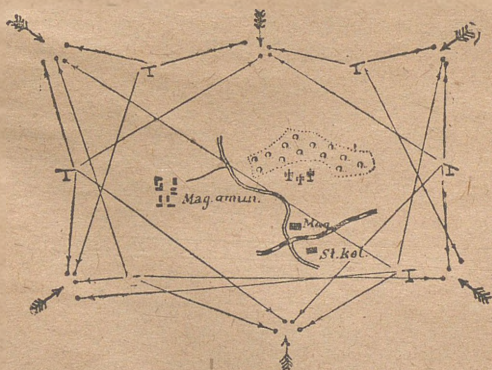


Rys. 6.

Zasadniczo ostrzeliwanie płatowca przypada tym tylko k. m., których odległość od celu jest mniejsza niż 1000 m.

18) Grupę płatowców ostrzeliwuje się w ten sposób, że ogień skierowuje się na aparat pierwszy (prowadzący), by trafić w dowódcę i również dlatego, że w razie nietrafienia płatowca prowadzącego, ogień może być skuteczny przeciw innym, lecącym za nim.

19) Rys. 7. przedstawia przykład ochrony ważnych punktów.



Rys. 7.

O ile w poprzednim wypadku miało się do czynienia z lotnikami ostrzeliwującymi balon og-niem k. m. lub kulami fosforowymi, o tyle tutaj spotyka się z płatowcami rzucającymi bomby.

Należy więc mieć to na uwadze i ogień kierować przede wszystkim na te płatowce.

Rozpoznać je łatwo po większych rozmiarach.

20) Dla ochrony balonów na uwięzi i ważnych punktów poza frontem należy o ile możliwości stosować k. m. zaopatrzone w przyrządy pomocnicze dla strzału przeciw płatowcom.

SPIS RZECZY.

Część I.

Taktyczne użycie ciężkich, lekkich i ręcznych k. m.	
Charakterystyka ogólna	str. 5
Ogień	9
Stanowisko	15
Kierownictwo	21
Prowadzenie zaprzęgów	24
Uzupełnianie amunicji	27
Atak:	
A. W terenie słabo umocnionym	29
B. W terenie silnie umocnionym	38
Obrona:	
A. W terenie słabo umocnionym	40
B. W terenie silnie umocnionym	46
Wypad	50
Pościg	53
Odwrót	55

Część II.

Zwalczanie lotników zapomocą k. m.	str. 57
--	---------



	18
	13883
	1